

# Szkolniaczek

MIESIĘCZNIK SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 34 im. WOJSKA POLSKIEGO  
w Poznaniu na osiedlu Bolesława Śmiałego 107

Nr 1 (183)

wrzesień/październik 2017

## Detektyw Piórko zanotował

- ❖ Nowy rok szkolny po nowemu – nowa Pani Dyrektor, nowa podstawa programowa, nowe (siódme) klasy, nowe przedmioty, nowi (druzy) wychowawcy ...
- ❖ Klasy czwarte integrowały się na rajdzie w Żurawincu
- ❖ Dziennik elektroniczny ruszył pełną parą
- ❖ „34” z tabliczką mnożenia za pan brat
- ❖ Wybraliśmy nowy Samorząd Uczniowski

Z okazji Święta Edukacji Narodowej wszystkim Nauczycielom i Pracownikom szkoły życzymy

- dużo cierpliwości i wytrwałości w trudzie nauczania
- spokoju i uśmiechu na co dzień
- satysfakcji zawodowej
- radości z pracy

„Od zawsze, jak tylko pamiętam, chciałam być nauczycielką!!!” – rozmowa „Szkolniaczka” z panią dyrektor Ewą Krawczyk



„Szkolniaczek”: Jakie były Pani wrażenia po pierwszej wizycie w naszej szkole?

**Pani Dyrektor:** Pierwszy raz byłam w SP 34 w dniu konkursu na stanowisko dyrektora szkoły i przyznam szczerze, że nie miałam czasu na oglądanie placówki. To, co rzuciło mi się w oczy od razu to rozmach, z jakim zbudowana jest szkoła: duży, piękny hol, wspaniałe zaplecze sportowe (sale gimnastyczne i boiska).

„Szk.”: Czy może nam Pani dyrektor uchylić rąbka tajemnicy i zdradzić jakieś plany związane z naszą szkołą?

**P. Dyr.:** Moich planów absolutnie nie traktuję jako „tajemnicy”. Chętnie dzielę się z nimi z uczniami, rodzicami i nauczycielami. Mogę je podzielić na plany do realizacji w bliższej i dalszej przyszłości. Do tych pierwszych należy np. wprowadzenie dziennika elektronicznego w miejsce papierowego oraz zmiana strony internetowej naszej szkoły. Dalsze plany dotyczą wielu sfer szkolnego życia. Chcę np. uruchomić od nowego roku szkolnego klasę dwujęzyczną, wprowadzić innowacje pedagogiczne, a także klasę pływacką i inne sportowe na poziomie klas czwartych. W moich planach jest rozszerzenie oferty zajęć pozalekcyjnych oraz konkursów dla uczniów o różnych talentach i zainteresowaniach. Marzy mi się również zmiana wyglądu niektórych elementów wystroju pomieszczeń szkolnych np. drzwi do sal lekcyjnych. Wszystkie inne pomysły, zgłoszone np. przez Samorząd Uczniowski bardzo chętnie przedyskutuję z uczniami.

„Szk.”: Jest Pani nauczycielem i dyrektorem. Czy ten zawód, ta funkcja są ciekawe, trudne? Trzeba mieć do nich predyspozycje?

**P. Dyr.:** Zawód nauczyciela uważam za najwspanialszy ze wszystkich! Dlatego tak długo w nim pracuję. Oczywiście wymaga on przede wszystkim odpowiedniego wykształcenia, ale także cierpliwości, wyrozumiałości, pozytywnego nastawienia do ludzi, pogody ducha i wielu jeszcze innych cech osobowości. Natomiast funkcja dyrektora szkoły to zaszczytny obowiązek, który staram się spełniać najlepiej jak potrafię.

„Szk.”: Kim Pani chciała zostać, kiedy chodziła do szkoły podstawowej?

**P. Dyr.:** Od zawsze jak tylko pamiętam, chciałam być nauczycielką!!!

„Szk.”: Jakiego przedmiotu Pani uczy?

**P. Dyr.:** Jestem nauczycielem biologii.

„Szk.”: Co lubi Pani Dyrektor robić w czasie wolnym, czy ma Pani jakieś pasje?

**P. Dyr.:** Mam więcej pasji niż czasu wolnego (niestety). Dużo czasu poświęcam na uprawę kwiatów w domu oraz w ogrodzie – to moja wielka pasja. Lubię także czytać, oglądać filmy (zwłaszcza kino francuskie), a gdy czasu mam więcej – podróżować.

„Szk.”: Znak Zodiaku?

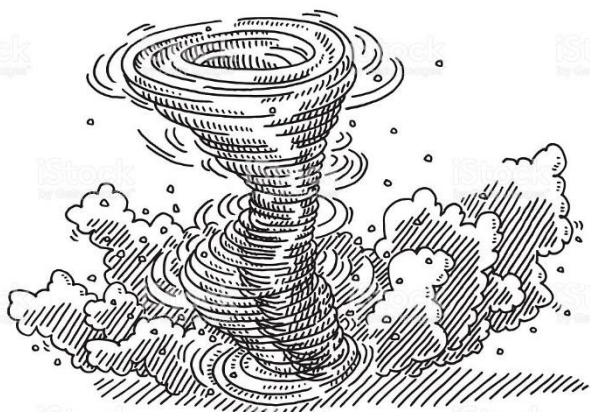
**P. Dyr.:** Jestem zodiakalną „wagą”.

„Szk.”: Jakie są Pani marzenia związane z „34”?

**P. Dyr.:** Marzeń mam tak wiele, że proponuję je zostawić do następnej rozmowy ...

**Pozdrawiam  
Ewa Krawczyk**

*Serdecznie dziękujemy za rozmowę i życzymy spełnienia marzeń zawodowych i osobistych.*



## Dziwny jest ten świat ...

*Jak postrzegają świat bardzo młodzi ludzie? Czy jest dla nich piękny? zaskakujący? straszny? Czy potrafią się w nim odnaleźć? Oto wypowiedzi piątoklasistów.*

Współczesny świat, który nas otacza, jest zaskakujący i nieprzewidywalny. Nigdy nie wiemy, co się wydarzy. Każdy inaczej postrzega nasz świat, jedni uważają, że jest dziwny, inni, że cudowny. Świat cały czas się zmienia, zmieniają się też ludzie, którzy wpływają na świat, na to, czy jest on dobry czy zły. Świat jest więc niezwykle skomplikowany. Ważne jest, aby umieć się w nim odnaleźć, zaakceptować go i cieszyć się każdą chwilą.

**Martyna Celmer, 5 f**



Gdy patrzę na otaczający mnie świat, zastanawiam mnie, dlaczego jest w nim tyle zła, tylu okrutnych ludzi, dlaczego niektóre sprawy doprowadzają ich do złych czynów. Dlaczego ludzie myślą tylko o sobie, dlaczego jest dużo biedy na świecie. Dlaczego, mimo że się tyle mówi o zanieczyszczeniu powietrza, ludzie nie starają się zmienić swych przyzwyczajeń, które źle wpływają na środowisko, i palą w piecach domowe śmieci? Dlaczego ludzie szkodzą swojemu zdrowiu, paląc papierosy. Po co robią sobie tatuaże, które pozostaną im do końca życia. Zastanawiam się, czy w przyszłości będzie ten świat lepszy. Mam nadzieję, że tak.

**Dominika Wahlich, 5 c**

Współczesny świat jest cudowny, ponieważ jest w nim wiele dobra. Widać to często po zachowaniu ludzi, którzy sobie pomagają i są życzliwi. Otaczający świat skrywa w sobie wiele tajemnic i niezbadanych

miejsc. Przyroda naszego świata jest bardzo zagadkowa. Świat daje nam dużo do myślenia, ponieważ ciągle coś nowego w nim odkrywamy.

Czasami myślę, że świat jest dziwny, bo nie ma w nim sprawiedliwości. Niektórzy są do siebie wrogo nastawieni. Dlatego powinniśmy się szanować i dbać o przyrodę. Wtedy świat będzie jeszcze piękniejszy. Uważam, że to od nas zależy, jaki jest świat. Ja codziennie dobrymi uczynkami zmieniam świat na lepszy.

#### **Weronika Dziedzic, 5 f**

Świat jest dla mnie zdumiewający, zagadkowy, ale bywa też przerażający. Trudno opisać go jednym zdaniem. O tym, jak jest zaskakujący, przekonuję się zwłaszcza podczas różnych podróży. Byłam w miejscach, gdzie są tajemnicze góry, zagadkowe doliny, bardzo mili ludzie. Są też kraje, w których widać dużą biedę, wybuchają wojny, ludzie mają różne problemy. Ich kłopoty dają do myślenia.

Na szczęście mieszkam w kraju, w którym panuje pokój. Bardzo się z tego cieszę. Oczywiście nie brakuje u nas trudnych sytuacji, szokujących zdarzeń. Jednak warto docenić to, że żyjemy w bezpiecznych warunkach.

#### **Julia Cieśla, 5 f**

Myślę, że otaczający nas świat jest piękny, kolorowy i cudowny. Jednak ludzie o niego nie dbają. Zaśmiecają naszą planetę, zanieczyszczają powietrze, zabijają zwierzęta, których jest już mało. Najbardziej szokujące jest to, że na świecie wybuchają wojny, podczas których ginie dużo ludzi. Współczesny świat jest zróżnicowany pod wieloma względami. Są ludzie biedni i bogaci. Na szczęście są tacy, którzy lubią pomagać potrzebującym. W naszym kraju jest dużo akcji charytatywnych, np. Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy. To jest bardzo pocieszające, jak jeden człowiek pomaga drugiemu człowiekowi bezinteresownie, z dobrej woli. Zaskakujące jest to, jak szybko rozwija się świat pod względem technologii cyfrowych. Dzięki takiemu postępowi mamy łatwy dostęp do informacji o otaczającym nas świecie, możemy szybko przemieszczać się z miejsca na miejsce i poznawać nowych, ciekawych ludzi.

Mam nadzieję, że świat będzie zmierzał w dobrym kierunku, nie będzie wojen, głodujących ludzi i każdy znajdzie swoje bezpieczne miejsce na Ziemi.

#### **Maja Szybisty, 5 f**

Mam już 11 lat i czasami ze zdziwieniem słucham wiadomości telewizyjnych. Nie rozumiem wielu informacji. Oglądałam straszne zdjęcia pokazujące wojnę w Syrii. Widziałam ludzi uciekających przez morze na stateczkach. Szukają oni schronienia

w krajach, gdzie nie ma wojny. Niestety niektóre państwa, w tym Polska, nie chcą ich przyjąć. Dlaczego?. Nie rozumiem tego. Dziwny jest ten świat. Nie rozumiem również, dlaczego ludzie sami sobie szkodzą. Zaśmiecają planetę, na której żyjemy, zatruwają wodę, którą pijemy, zanieczyszczają powietrze, którym oddychamy. Dlaczego?

Na szczęście dobrych ludzi jest znacznie więcej niż złych i wierzę, że dzięki nim nasz świat przetrwa.

#### **Zuzanna Józefowicz, 5 d**

Nasz świat jest piękny, lecz wiele jest też na nim zła. Wszystkie wojny, o których wiemy nie tylko z historii, dają wiele do myślenia. Niestety są dziś kraje, które się zbroją, by zaatakować inne. Nie powinno tak być. Wiele osób żyje w lęku, ponieważ boi się ataków terrorystycznych. Na ich miejscu też miałbym takie obawy. Na szczęście istnieją takie organizacje, jak np. UNICEF, które pomagają wszystkim ludziom w potrzebie.

Na świecie jest wiele cudownych rzeczy, na przykład góry, morza i niesamowite zjawiska przyrodnicze. Chcę wierzyć w to, że ludzi dobrych jest więcej niż złych i to dzięki nim świat będzie lepszy.

#### **Wiktor Pietrzak, 5 f**

Moim zdaniem świat jest dziwny przez ludzi. To oni wymyślają różne zasady i mają swoje dziwne pomysły. Dobrym przykładem jest wycinanie drzew. Ludzie ścinają zdrowe drzewa, aby wybudować z nich domy. Nie myślą o tym, że drzewa są pożyteczne, ponieważ produkują dla nas tlen. Chciałabym, aby ludzie dbali o środowisko i wycinali tylko chore drzewa.

#### **Lena Paulus, 5 d**

Świat jest dziwny. Ciągle zaskakuje nas przyroda, która potrafi niszczyć wszystko dookoła – burze, wichury, połamane drzewa w lasach, zniszczone gospodarstwa, utracone dachy domów...

#### **Wiktor Glabus, 5 d**

Świat, który mnie otacza, jest zaskakujący i zastanawiający. Jednego dnia świeci słońce, a drugiego pada deszcz. Rano ludzie spacerują po deptaku, a wieczorem ciężarówka wjeżdża w tłum ludzi. Codziennie rodzą się i umierają ludzie. Świat jest jednocześnie cudowny i szokujący. Dziwny ten świat, który jest wokół mnie. Ale to świat, w którym żyję ja i moja rodzina. To jedyny świat, jaki znam. Trzeba go polubić takim, jaki jest i trzeba się starać, aby był lepszy.

#### **Filip Nowacki, 5 f**

Kiedy patrzę na otaczający nas świat, zastanawia mnie, dlaczego ludzie niszczą przyrodę.

Niektórzy wyrzucają śmieci do lasu, aby nie płacić za wywóz. Dzieci często nie wyrzucają papierków np. po

cukierkach do kosza, tylko gdzie popadnie, bo jest im wygodniej. Do sklepu, który znajduje się blisko domu, niektóre osoby jadą samochodem. Spaliny z aut zanieczyszczają bardzo powietrze. Poza tym, gdyby ludzie poszli pieszo, to byłoby zdrowi. Z wielu fabryk ścieki bez oczyszczania spływają do rzek i zatrują wodę. Wszystko to zanieczyszcza środowisko. Ludzie są przez to mniej zdrowi. Na szczęście, coraz więcej osób zwraca uwagę na to, aby przyroda była czysta. Jak w piosence Niemena jest wielu "ludzi dobrej woli", którzy dbają o przyrodę.

**Piotr Matuszak, 5 c**

## Chwila wspomnień...



W czerwcu, a więc pod koniec minionego roku szkolnego, miały miejsce wydarzenia, o których nie zdążyliśmy już napisać w ostatnim numerze gazety. A zatem, co się wtedy działo? Pamiętajcie?

Miło wspominać Dzień Dziecka, kiedy to razem z klasą poszłam na rajd do Żurawińca. Na początku jednak było zadanie w szkole, dotyczące sekretariatu. Były to zabawne pytania, np. ile parasoli jest w sekretariacie lub jaki rozmiar ma but pani Agaty. Gdy już wszystkie pytania miały odpowiedzi, poszliśmy do lasu. Tam też czekały nas różne wesołe zadania do wykonania, np. „Ułóżcie nowe słowa

## Co w „34”



Szkoła  
Podstawowa  
czy  
Gimnazjum

z podanego hasła i zapiszcie je” albo „Napompujcie balon tak, żeby pękł”.

Trochę ten rajd przypominał podchody, ale nie szukało się innej grupy, tylko właśnie tych zadań. Moim zdaniem to bardzo dobry pomysł na organizowanie Dnia Dziecka i taka zabawa mogłaby się powtórzyć w przyszłym roku.

**Aleksandra Weiss, obecnie uczennica klasy 5 b**

W Dzień Dziecka odbył się w lesie Żurawińcu świetny rajd. Był podobny do podchodów, ale na końcu szukało się karteczki, a nie ludzi. Dopisała nam pogoda, było ciepło, pięknie świeciło słońce. Podobały mi się zadania, które mieliśmy wykonać. Przy jednym z nich nawet odczuwałem strach, bo musiałem nadmuchać balon tak, żeby pękł. Inne polegało na odszyfrowaniu tajnych kodów. Najśmieszniejsze było układanie puzzli, a najtrudniejsze ułożenie z szyszek adresu naszej szkoły.

Było naprawdę super! Chciałbym, aby w przyszłym roku szkolnym też był taki rajd.

**Mateusz Przybyła, obecnie uczeń klasy 5 f**



## piszczy?

*Reforma oświaty sprawiła, że obecni siódmoklasiści pozostali w podstawówce. Czy są z tego zadowoleni, czy woleliby być w gimnazjum? Poczytajcie, co napisali.*

Według mnie lepiej jest być siódmoklasistą, ponieważ zostaje się w tej samej szkole. Nauczyciele już znają uczniów i wiedzą, czego od nich mogą wymagać.

**Zuza**

Moim zdaniem lepiej być gimnazjalistą, gdyż można zacząć od początku, wyrobić nową opinię wśród

nauczycieli oraz kolegów. Można zmienić otoczenie, nawiązać nowe znajomości.

#### **Natalia**

Według mnie lepiej jest być dłużej w podstawówce. Uważam tak, ponieważ słyszałem wiele historii o tym, jak niepoprawnie zachowują się niektórzy gimnazjaliści. Jestem pewien, że ta reforma wyjdzie nam na dobre. Poprzednie pokolenia chodziły dłużej do podstawówki i wiele osób sądzi, że one więcej umieją. Po tej szkole mogę iść na dłużej do liceum, a potem na studia. Myślę, że będę dobrze wykształcony.

#### **Andrzej Komosa, 7 b**

Moim zdaniem – gimnazjalistą. Dlaczego? Ponieważ reforma wprowadziła dość duże zamieszanie. Nie mamy na czas podręczników. Rocznik nasz i rok starszy z gimnazjum spotkają się w tej samej klasie w liceum, więc trzeba będzie postarać się o miejsca. Ale nie bądźmy pesymistami i spójrzmy na dobre strony... Nie pisaliśmy przecież sprawdzianu szóstoklasisty!

#### **Ola**

Są plusy i minusy reformy. Fajne jest to, że jako siódmoklasiści można dłużej zostać z osobami, które się już dobrze zna, choć będzie potem trudno się z nimi rozstać. Z drugiej strony lubię poznawać nowe osoby i miło by było poszerzyć swoje grono znajomych w gimnazjum.

#### **Maja**

Uważam, że bycie siódmoklasistą jest porównywalne do gimnazjalisty. Wydaje się, że kiedy szóstoklasiści opuszczali mury szkół i szli do gimnazjum, mogli poznać nowe osoby, zdobyć nowe doświadczenia. Siódmoklasiści nie mają takiej możliwości jak obowiązkowa zmiana szkoły i klasy, ale mogą być dłużej ze swoją klasą.

#### **Ola**

Według mnie lepiej być siódmoklasistą. Po latach nauki w jednej szkole nie musimy jej zmieniać. Całą klasą jesteśmy bardzo zżyci, więc szkoda byłoby się rozchodzić.

#### **Bartek**



## **Rajd w Żurawińcu**

*15 września w Żurawińcu odbył się rajd integracyjny klas czwartych. Pogoda zapowiadała się nie najlepiej, ale przecież to nie tylko od niej zależy udana zabawa.*

Tego dnia byliśmy w Żurawińcu. Na początku trochę padało, ale potem zaczęło świecić piękne słońce. Robiliśmy różne zadania i śpiewaliśmy. Ten dzień był cudowny!

#### **Amelka Gęsicka, 4 a**

Świetnie się bawiliśmy! Na trasie było 9 punktów – stoisk z zadaniami. Na początku byliśmy na placu fitness, a potem rzucaliśmy obręczami. Było oczywiście o wiele więcej atrakcji. Pierwszy raz w życiu widziałam wiewiórkę!

#### **Zosia, Zosia, Natalia z 4 a**

Na rajdzie mieliśmy do wykonania 9 zadań, między innymi nosiliśmy piłkę lekarską na materace i rzucaliśmy krążkiem do celu. Wszystko zrobiliśmy i wygraliśmy rajd. Potem zjedliśmy drugie śniadanie i dalej się bawiliśmy. Było bardzo ciekawie i miło.

#### **Amelia i Natasza z 4 a**

## **VII Światowy Dzień Tabliczki Mnożenia**



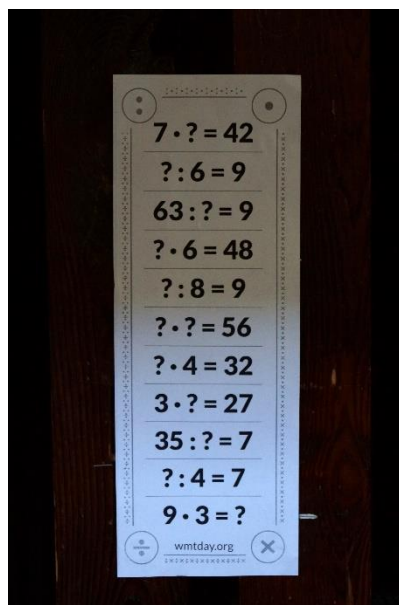
Po raz pierwszy nasza szkoła wzięła udział w międzynarodowej akcji „VII Światowy Dzień Tabliczki Mnożenia” pod patronatem honorowym Polskiego Komitetu ds. UNESCO.

Celem akcji jest propagowanie zabawowej formy nauczania-uczenia się matematyki. Ma ona zachęcić do przypomnienia sobie tabliczki mnożenia w przyjemny, niecodzienny sposób. Akcja jest okazją dla uczniów do nadrobienia „tabliczkowych” zaległości po wakacjach. Natomiast dorośli mogą dać przykład dzieciom – pokazując swoją świetną znajomość trudnych przypadków mnożenia.

Już od połowy września w klasach 4-7 uczniowie przygotowywali się do tego dnia – przypominali tabliczkę mnożenia, wykonywali plakaty i rymowanki związane z tym dniem, zdarzało się nawet, że znajomość mnożenia w zakresie 100 była biletem wstępu na lekcje matematyki.

Tegoroczne hasło akcji to „Młodzi sprawdzają, czy starsi tabliczkę mnożenia znają!”. Dlatego też podczas przerw w szkole oraz na terenie os. Bolesława Śmiałego uczniowie sprawdzali wiedzę nie tylko swoich rówieśników, ale również osób dorosłych.

W akcji wzięło udział blisko 200 osób. Koordynatorami akcji w naszej szkole są Justyna Nowak i Łukasz Szwarc.



## Sroka w szatni???

Ostatnio w naszej szkole miało miejsce dziwne zdarzenie, bo jakiś ptak wleciał do szkolnej szatni. Wiele wskazywało na to, że była to sroka, jednak niektórzy twierdzą, że mogła to być wrona lub kawka. Jak zdążyliście się już domyślić, była koloru czarnego i raczej niewielkich rozmiarów. O tej sprawie dowiedziałam się, jak tylko przyszedłam do szkoły. W mojej szatni, która jest zaraz obok, zebrały się moje koleżanki, rozmawiając między sobą. Zastanawiałam się, o czym mogą rozmawiać, więc spytałam się o co chodzi, a one pokazały mi srokę. Strasznie się zdziwiłam, bo żywy ptak w szkole to

niecodzienny widok. Gdy tylko na nią spojrzałam, ona spojrzała na mnie. Chyba nie umiała latać lub miała złamane skrzydło, bo raczej by już wyleciała. Nie wiedziałam, co robić. Gdy się tak zastanawiałam, nagle rozległ się dźwięk dzwonka i poszłam na lekcje. W czasie lekcji zapomniałam o całym zdarzeniu, a gdy sobie przypomniałam i poszłam pokazać srokę mojej przyjaciółce, już jej nie było. Tylko ciągle zastanawia mnie, gdzie mogła się podziać i jak znalazła się w szkolnej szatni...

**Hania Pontus, 5 d**



## Sprzątanie Świata

15 kwietnia uczniowie naszej szkoły po raz kolejny przyłączyli się do akcji „Sprzątanie Świata”. Tegoroczne hasło przewodnie to „Nie ma śmieci – są surowce”.

To międzynarodowa akcja mająca na celu zachęcenie do działań na rzecz ochrony środowiska oraz sprzątania i segregacji odpadów. Głównym jej celem jest zwrócenie uwagi społeczeństwa na konieczność ochrony środowiska naturalnego i dbanie o porządek otoczenia, w którym żyjemy.

*Uczniowie klas 4-6 szkoły wraz z nauczycielami przyrody ruszyli na sprzątanie najbliższego otoczenia szkoły. Zaopatrzeni w rękawice i worki posprzątali tereny wokół szkoły oraz pobliskiego rezerwatu przyrody.*

**Karolina Piszczek, nauczycielka przyrody**

## KUŹNIA TALENTÓW

*W tym numerze prezentujemy pracę nagrodzoną w ubiegłorocznym Międzyszkolnym Konkursie Literackiej Twórczości Dziecięcej pod hasłem „Tydzień bez prądu – zapiski z dziennika”. Warto przeczytać!*

### **Niedziela, 28 maja, 148 dzień bez prądu**

Właśnie wróciliśmy z wyprawy po prowiant. Trochę ciężko jeździ się starym maluchem, ale tylko z takich wiekowych, prostych i pozbawionych elektroniki pojazdów można korzystać. Nikt nie wie, dlaczego wraz z utratą zasilania przestały działać także wszelkie, bardziej skomplikowane urządzenia i pojazdy. Dotyczy to również samochodów wyprodukowanych po 1980 roku, które stoją teraz bezużytecznie od 148 dni, pokrywając się coraz grubszą warstwą kurzu.

Nasza 126-stka wytrzymała kolejne 200 km i dzięki temu mogliśmy odebrać z Piły potrzebne do przeżycia produkty: nasiona i przede wszystkim mięso, którego zdobywaniem zajmuje się dziadek. Całe szczęście, że jest myśliwym, gdyż w opuszczonych i splądrowanych sklepach na próżno można szukać jakichkolwiek produktów żywnościowych. Polowania i uprawa roślin są od wielu miesięcy kluczem do przetrwania.

Poniedziałek, 29 maja, 149 dzień bez prądu  
Patrolując okolice Obornik zajechaliśmy na opuszczonej stacji benzynowej, która „obdarowała” nas prawdziwymi skarbami. Znalezione tam paliwo przyda się na kolejne wyjazdy, a część posłuży nam do uruchomienia agregatów prądotwórczych. W jednym z przewróconych regałów oprócz leków przeciwbólowych znalazłem także kilka batoników czekoladowych. Smakowały wybornie. Ciekawe,

że jeszcze pół roku temu nawet bym na nie nie spojrział.

Zaniósłem naszej sąsiadce tabletki przeciwbólowe. Jest lekarzem, więc w jej mieszkaniu została utworzona tymczasowa przychodnia medyczna. Następnie poszedłem z tatą do tzw. PWT – punktu wymiany towarów, gdzie wymieniliśmy znalezione batoniki na węgiel drzewny potrzebny przy gotowaniu. Po „katastrofie” sprzed 148 dni przestały funkcjonować wszystkie przedsiębiorstwa, a co za tym idzie, oprócz prądu nie ma także dostaw gazu i wody. Większość ciepłych posiłków pochodzi więc z grillowania, a tylko nieliczni posiadają butle z gazem, który też się kiedyś skończy.

Rodzice rozważają wyjazd do drugich dziadków. Nie mamy z nimi kontaktu, ale jesteśmy pewni, że radzą sobie dużo lepiej niż my. Mieszkają w małej wiosce, uprawiają rośliny i hodują zwierzęta. Już dawno stali się samowystarczalni. Życie w mieście w takich sytuacjach jest dużo trudniejsze.

#### **Wtorek, 30 maja, 150 dzień bez prądu**

Dziś wraz z tatą i paroma sąsiadami stoimy na straży. Wieczór i noc mijają jednak bardzo spokojnie. Pół godziny temu pojawiła się tylko poczta (przez „poczta” mam na myśli pana Zbigniewa, moim zdaniem najodważniejszego mieszkańca Poznania, który raz w tygodniu, ryzykując życie, na rowerze rozwozi paczki i listy). Wpuszczamy go przez nasze barykady, odbieramy przesyłki i wręczamy na dalszą drogę jedną z nielicznych działających jeszcze latarek. Barykady budowaliśmy przez 50 dni. Dzięki nim oraz nocnym wartom reszta mieszkańców naszego miniosiedla może czuć się bezpieczniej. To ważne, gdyż w świecie bez prądu panuje totalna anarchia. Policja nie stoi już na straży porządku – jej funkcjonariusze walczą, tak jak pozostali, tylko o przetrwanie swoich najbliższych, a po mieście grasują zorganizowane grupy płądrujące i kradnące co się tylko da. Celem przestępców stały się takie osiedla jak moje i zgromadzone tam zasoby żywności i innych środków potrzebnych do życia.

#### **Środa, 31 maja, 151 dzień bez prądu**

Cały dzień padało. Jestem wyczerpany, gdyż razem z innymi dziećmi pomagaliśmy zbierać wodę. Solidny majowy deszcz pozwoli uzupełnić zapasy wody pitnej, a także wykąpać się i wykonać pranie. Pamiętam, jak działały jeszcze wodociągi. Dużo bym dał, by móc teraz poleżeć w wannie wypełnionej po brzegi gorącą wodą...

Resztę dnia spędzam przed telewizorem. Patrząc w martwy czarny ekran, zastanawiam się, co się dzieje aktualnie na świecie. Brak dostępu do jakichkolwiek informacji jest w świecie bez prądu

chyba najgorszą rzeczą. Chciałbym zadzwonić, wysłać maila albo sprawdzić swoje konto na FB. Czy to jeszcze kiedyś wróci? Co się stało? Nikt nic nie wie. Czy ktoś się tym przejmuje? Kolejny raz zatęskniłem za szkołą.

#### **Czwartek, 1 czerwca, 152 dzień bez prądu**

Dzień Dziecka. Nie zdawałem sobie sprawy, ilu moich rówieśników mieszka na moim osiedlu. Pozbawieni elektronicznych rozrywek, w chwilach wolnych od codziennych obowiązków, mamy głowy pełne pomysłów na zabawę. Na parkingu przed moim blokiem zorganizowaliśmy mecz piłki nożnej. Graliśmy parę godzin, aż nogi odmówiły nam posłuszeństwa.

Wieczorem pan Marian przyniósł do suszarni stary telewizor z odtwarzaczem video. Ostatni raz widziałem taki sprzęt chyba w muzeum techniki. Przy miarowym dudnieniu agregatu obejrzeliliśmy kilka bajek i filmów, aż do całkowitego wyczerpania paliwa. Przed pójściem do domu otrzymaliśmy w prezencie batoniki czekoladowe z automatu vendingowego, który znalazł nasz sąsiad w jakimś opuszczonym budynku użyteczności publicznej. To był najfajniejszy z ostatnich 152 dni.

#### **Piątek, 2 czerwca, 153 dzień bez prądu**

Idąc z tatą do PWT, znalazłem 200 złotych. Ciekawe, czy ktoś je zgubił czy po prostu wyrzucił. To teraz bez znaczenia, gdyż w obecnej sytuacji pieniądze są bez wartości – i tak nic nie można za nie nabyć. Wszędzie odbywa się handel wymienny. Do łask powoli wracają zapomniane wcześniej zawody: krawiec, szewc, a niedługo będziemy mieć na osiedlu prawdziwą kuźnię.

Gdy doszliśmy na miejsce, zobaczyliśmy duże zgromadzenie ludzi. Na środku, na stoliku stało stare radio na baterie, z którego głośnika słychać było niewyraźne dźwięki. Ktoś nadawał komunikaty informujące o aktualnej sytuacji. Wiadomości nie brzmiały zbyt optymistycznie. Wynikało z nich, że prądu nie ma na całym świecie i może go nie być jeszcze przez długi czas. Naukowcy nie wiedzą, jak do tego doszło, a jedynie przypuszczają, że może to mieć związek z jakimiś rozbłyskami na Słońcu, które mają wpływ na pole magnetyczne Ziemi. Nie do końca wszystko zrozumiałem. Zresztą patrząc na miny innych, chyba nie tylko ja.

Po powrocie do domu rodzice postanowili, że następnego dnia opuszczamy nasze osiedle i przeniesiemy się na wieś do dziadków. Tam będzie bezpieczniej i spokojniej.

Długo nie mogłem zasnąć, zastanawiając się nad tym wszystkim.

#### **Sobota, 3 czerwca, 154 dzień bez prądu**



Wyjechaliśmy z samego rana. Spakowaliśmy same niezbędne rzeczy oraz 5 dodatkowych kanistrów z paliwem i ruszyliśmy w drogę. Tata wybrał drogę, która omijała większość miast i miasteczek, w których nasz maluch i dobytek mógł stanowić łakomy kąsek dla grup szabrowników.

Drogi były całkowicie puste. Po około 4 godzinach byliśmy na miejscu. Okazało się, że rodzina z Piły też tu przyjechała, więc byliśmy teraz w komplecie. Bardzo się ucieszyłem, choć w duchu wierzę, że odwiedzę jeszcze kiedyś swoje porzucone miasto. Nie wiem, jak będzie, ale najważniejsze, że jesteśmy razem i czujemy się bezpiecznie.

**Filip Ficerman, ubiegłoroczny uczeń klasy 6 a, SP 34**

## Kącik książkowego mola

### Ciekawa książka – nie tylko na wakacje

W wakacje przeczytałam „Zielone Martensy” Joanny Jagiełło. Książka opowiada o chłopcu, który ma młodszą siostrę, mamę i babcię. Feliks ma 14 lat, a Wika 10. Mieszkają w domu z babcią, ich mama pracuje za granicą. Nagle sprawy się komplikują, ponieważ babcia zachorowała i znalazła się w szpitalu. Jeśli chcesz dowiedzieć się, czy dzieci poradziły sobie w tej trudnej sytuacji, koniecznie przeczytaj tę książkę. Mnie ona bardzo się podobała.

**Alicja Klimas, 5 c**

Podczas wakacji przeczytałam trzy książki, ale jedna z nich spodobała mi się najbardziej. „Pan Smrodek” to tytuł wzruszającej i ciekawej książki, której autorem jest David Walliams. Opowiada ona o dziewczynce, która ma na imię Chloe i należy do bogatej rodziny. Mieszka w dużym domu z młodszą siostrą (ulubienicą mamy), tatą i mamą, która chciałaby zabronić bezdomnym przebywania w ich kraju. Mimo niechęci mamy do ludzi bezdomnych, Chloe zaprzyjaźnia się z jednym z nich. Bezdomny siedział z pieskiem na ławce, którą Chloe omijała idąc do szkoły. Pewnego razu dziewczynka poczęstowała nieznanego kiefbaską i nawiązała z nim kontakt, następnie po kryjomu przed rodzicami pozwoliła mu zamieszkać w szopie. Przy tej okazji chciała poznać jego historię.

Warto przeczytać, żeby się tego dowiedzieć. Polecam.

**Julita Bułanow, 5 c**

Książka W. Brucea Camerona „Był sobie pies” opowiada o pewnym psie, który został porwany przez człowieka. Miał on zamiar go sprzedać za sporą

sumę pieniędzy. Jadąc furgonetką, zatrzymał się na chwilę, by pójść do sklepu. Wysiadł z samochodu, zostawiając psa w środku. Bohaterowi wkrótce zachciało się pić. Na szczęście zauważyła go pewna kobieta, która wybijając szybę, wyjęła go z samochodu.

Chwilę później był już w domu wybawicielki. Tam poznał Ethana, pokochał go od pierwszego wejrzenia. Chłopiec nazwał go Bailey, przeżywali razem wiele przygód. Lecz niestety po wielu latach szczęśliwie spędzonego czasu z Ethanem bohater umarł. Ale nie jest to koniec tej historii, ponieważ Bailey chwilę później odradza się w ciele małego szczeniaka. Bohater sam nie do końca wiedział, co się stało. Po pewnym czasie zaczął być tresowany na psa policyjnego, a policjant, z którym pracował, nadał mu imię Ellie. Od tego czasu bohater był dziewczyną i jego zadaniem było szukanie i znajdowanie ludzi. Ellie bardzo dobrze radziła sobie w roli psa policyjnego, suczka dożyła późnej starości. Czy bohater odrodził się jeszcze raz i czy miał jeszcze jakieś przygody? Tego dowiadujemy się w dalszej części książki. Polecam tę opowieść każdemu wielbicielowi psów.

**Adela Trojanowska, 5 c**



Polecam książkę Zuzanny Orlińskiej „Detektywi z klasztornego wzgórza”. Opowiada ona o przedwojennym Czerwińsku, wioski koło Warszawy. Pewnego dnia do tego miasta przybywa tajemniczy człowiek. Główny bohater, Jerzy, wraz z dwójką towarzyszy, próbują powstrzymać zamach na prezydenta i rozwiązać zagadkę, której początek sięga XIV wieku. Jest to książka, która łączy tajemnice z przeszłości z niesamowitą przygodą pełną niespodziewanych zwrotów akcji.

**Aleksandra Weiss, 5 b**

Wakacje się skończyły i przyszedł czas nauki. W trakcie ostatniej wizyty w bibliotece zauważyłem książkę pt: „Jesień liścia Jasia “. Autorem jej jest Leo Buscaglia.

Książka ta zwróciła moją uwagę pięknymi zdjęciami barw jesieni i małą ilością tekstu. Postanowiłem ją wypożyczyć i zaraz po powrocie do domu szybko ją przeczytałem . Jest ona wzruszającą, mądrą i prostą opowieścią o życiu i przemijaniu. Główny bohater książki opowiada, jak wygląda jego życie w każdej porze roku. Czytając ją, można dowiedzieć się o życiu, patrząc z zupełnie innej perspektywy. Tutaj akurat z konarów drzew .

Chciałbym ją polecić wszystkim, ponieważ skłania do przemyśleń i refleksji nad otaczającym nas światem. Wzrusza dzieci i dorosłych, a do tego pobudza wyobraźnię.

Filip Matysik, V E



## Psie plotki

Pies był pierwszym zwierzęciem, które zostało udomowione przez człowieka. Przez wiele lat psy dzielnie towarzyszyły ludziom i pomagały im. Z biegiem czasu powstawały coraz to nowsze rasy, o odmiennych rozmiarach i charakterach. Do dziś te cudowne stworzenia pomagają nam na co dzień i każdy spełnia inną rolę. Są psy stróżujące, do towarzystwa, psy, które służą w policji i wiele innych. Dziś postaram się przedstawić Wam trzy rasy psów: buldoga francuskiego, jamnika szorstkowłosego i yorkshire teriera.



## Buldog francuski

Buldogi francuskie to psy do towarzystwa. Doskonale nadają się dla dużych rodzin. Łatwo przystosowują się do życia w prawie każdym otoczeniu. Akceptują zarówno psy, jak i inne zwierzęta. Kochają zabawę, ale też nie są specjalnie ruchliwe. Nie lubią upałów, gdyż ze względu na swą krótką kufę (to fachowe określenie na pysk u psa) łatwo się przegrzewają. Są dość małymi psami. Zazwyczaj mierzą ok. 30cm, a ważą do 14 kg. Buldogi mają płaski pysk, duże, okrągłe oczy oraz stojące uszy. Są dość inteligentne i bardzo kochają swoich właścicieli. Sama mam w domu psa takiej rasy i bardzo go kocham. Ma niewiele ponad rok, a już nauczyła się wielu sztuczek. Uważam, że to idealny pies dla prawie każdej rodziny.



## Jamnik szorstkowłosy

Jamnik szorstkowłosy to najmłodsza odmiana jamnika. Została wychodowana na początku XX wieku, prawdopodobnie przez skrzyżowanie jamnika krótkowłosego z szorstkowłosymi pinczerami i terierami. Jamnik wbrew pozorom to pies myśliwski, a jego krótkie łapki i niski wzrost nie przeszkadzają mu w spełnianiu swojej roli. Jego najbardziej charakterystyczną cechą jest długi tułów. Bardzo przywiązują się do właściciela. Są dość uparte, ale też chętne do zabaw. Istnieje aż dziewięć ras jamników. Ze względu na rodzaj włosa, jamniki dzielą się na szorstkowłose, długowłose i krótkowłose. Cechuje je nieprzeciętna odwaga oraz silnie zakorzeniony instynkt łowiecki.



## Yorkshire terrier

Yorkshire teriery są znane również jako yorki. To bardzo małe pieski, ale mimo swych niewielkich rozmiarów, potrafią pokazać charakter. Są dużo wytrzyma-

sze, niż się wydaje. Uwielbiają zabawę i są to pieski bardzo aktywne. Lubią dzieci i nie są agresywne. Mogą jednak być zazdrosne o właściciela lub niespokojne w obecności obcych osób. Świetnie nadają się na wystawy. Trzeba bardzo dobrze o nie dbać i poświęcać im dużo uwagi. Ich charakterystyczną cechą jest to, że nie uczulają, ponieważ posiadają włosy, a nie sierść. Ich umaszczenie jest ciemne, stalowo-złote lub srebrno-złote. Ciekawostką jest to, że nie istnieją yorki miniatutki. York miniatutka to tylko wymysł pseudohodowców.

**Hania Pontus, 5 d**

## KOGEL - MOGEL

Cześć, w kalendarzu istnieje wiele świąt, w tym nawet takie, o których większość nie ma pojęcia. Wiedzieliście, że istnieje nawet Dzień Wychodzenia z Szafy? Wydaje mi się, iż ten temat jest bardzo ciekawy, dlatego przygotowałam dla Was - czytelników Kalendarz Świąt Nietypowych. Mam nadzieję, że Wam się spodoba. Życzę miłego świętowania! ☺

**Ania Dziamska**

### KALENDARZ ŚWIĄT NIETYPOWYCH

- 3.09 – Dzień Wieżowców
- 5.09 - Międzynarodowy Dzień Dobroczynności
- 8.09 – Dzień Dobrych Wiadomości
- 15.09 – Międzynarodowy Dzień Kropki
- 19.09 – Dzień Emotikona
- 21.09 – Światowy Dzień Orderu Uśmiechu
- 22.09 – Dzień Nosorożca
- 23.09 – Dzień Spadającego Liścia
- 26.09 – Europejski Dzień Języków
- 29.09 – Ogólnopolski Dzień Głośnego Czytania
  
- 2.10 – Międzynarodowy Dzień Bez Przemocy
- 4.10 - Światowy Dzień Zwierząt
- 6.10 – Światowy Dzień Uśmiechu
- 9.10 – Międzynarodowy Dzień Pisania Listów
- 10.10 – Światowy Dzień Drzewa
- 11.10 – Dzień Wychodzenia z Szafy

- 12.10 – Dzień Bezpiecznego Komputera
- 15.10 – Światowy Dzień Mycia Rąk
- 16.10 – Dzień Szefa
- 17.10 – Międzynarodowy Dzień Walki z Ubóstwem
- 18.10 – Światowy Dzień Godności
- 21.10 – Dzień Bez Skarpetek
- 24.10 – Światowy Dzień Origami
- 25.10 - Dzień Kundelka
- 28.10 - Światowy Dzień Odpoczynku Zszarganych Nerwów
- 30.10 – Dzień Spódnicy
- 31.10 – Dzień Oszczędzania
  
- 10.10 – Światowy Dzień Drzewa
- 11.10 – Dzień Wychodzenia z Szafy
- 12.10 – Dzień Bezpiecznego Komputera
- 15.10 – Światowy Dzień Mycia Rąk
- 16.10 – Dzień Szefa
- 17.10 – Międzynarodowy Dzień Walki z Ubóstwem
- 18.10 – Światowy Dzień Godności
- 21.10 – Dzień Bez Skarpetek
- 24.10 – Światowy Dzień Origami
- 25.10 - Dzień Kundelka
- 28.10 - Światowy Dzień Odpoczynku Zszarganych Nerwów
- 30.10 – Dzień Spódnicy
- 31.10 – Dzień Oszczędzania

## Pośmiejmy się

Dzieci mają napisać, jak wyobrażają sobie pracę informatyka.

Nie pisze tylko Jasiu. Pani się go pyta:

- Jasiu, czemu jeszcze nic nie napisałeś?

A Jasiu na to:

- Czekam, aż mi się Edytor Tekstu otworzy.

Pani zadała dzieciom, żeby narysowali krowę, która je trawę, ale Jasiu

nic nie rysuje. Pani się go pyta:

- Jasiu, czemu nic nie rysujesz?

Jaś na to:

- Bo krowa zjadła trawę i sobie poszła.

Pani zapytała się Jasia:

- Która z rzek, Ren czy Missisipi jest dłuższa?

- Missisipi

- O ile?

- O sześć liter.

Pani pyta się Jasia:

- Znasz jakieś zaimki osobowe?

Jasiu odpowiada:

- Kto? Ja?

Bardzo dobrze.

Na boisku szkolnym rozmawia dwóch kolegów:

- Wiesz, wczoraj rzucałem monetą z postanowieniem, że jeśli wypadnie reszka, to wezmę się do nauki, a jak orzeł, to pójdę na dyskotekę.

- I co, wypadł ci orzeł?

- Tak, ale dopiero za piątym razem.

Nauczyciel na lekcji matematyki:

-Jasiu, skoro w jednej dłoni mam 9 jabłek, a w drugiej mam 7 jabłek to znaczy, że...?

Jasiu odpowiada:

- To znaczy, że ma pan bardzo duże dłonie, proszę pana.

Nauczycielka mówi do Jasia:

- Powiedz coś o bocianach!

- Bociany to bardzo mądre ptaki, bo odlatują, jak się

zaczyna rok szkolny.

Nauczyciel języka polskiego pyta uczniów:

- Jak brzmi liczba mnoga rzeczownika "niedziela"?

- Wakacje, proszę pani!

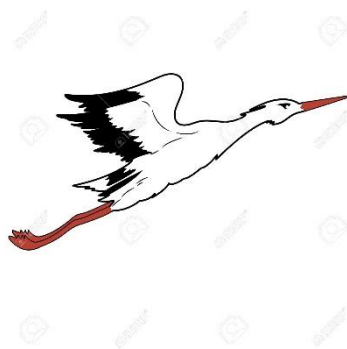
Na lekcji języka polskiego nauczyciel pyta:

- Czym będzie wyraz "chętnie" w zdaniu: "Uczniowie chętnie wracają do szkoły po wakacjach."?

Zgłasza się Jasio:

- Kłamstwem, panie profesorze!

**Humor wybrały Ola Weiss i Hania Pontus**



## Wierszyki w 5 minut

### Zeszyt

Zwykłe kartki papieru, a jednak coś,  
powoli rozwija się w nim ktoś,  
różne osobowości ma,  
tobie też jedną da.

### Czas

Płynie jak woda,  
sypie się jak soda.  
Wszyscy się z nim witamy,  
gdy zegarki nakręcamy.

### Deszcz

Jest jego wiele rodzajów  
I ciepły, i zimny,  
I ulewa i mżawka,  
Ale każdy wyjątkowy.  
Chyba wszyscy się zgodzą,  
Że deszcz nie musi być taki zły.  
Można w nim tańczyć, śpiewać  
I skakać w kałuże.

I wcale nie musi kojarzyć się ze smutkiem.

Wręcz przeciwnie!

**Lena Palata, 6 a**

We wzorzystej rzece wzorzysty płynie wzór  
We wzorzystym wzorze wzorzysty płynie nurt  
We wzorzystej rzece wzorzysty rośnie las  
Wzorzysty jest cały wielki świat.

**Antonina Kałek, 6 a**

### Koń

Choć nie mam tego pięknego zwierza  
Wiem, że chodziłabym z nim na wybrzeża  
Jego chrapy delikatne jak czysty piasek morza  
A sierść najbardziej miękka w całych przestworzach  
Spojrzenie zaspane, lecz pełne miłości  
Dreszcze mnie przechodzą na widok tej piękności  
Siodło niewygodne i uzda też  
Na oklep pojedę, przecież wiesz  
To nieważne, jak i gdzie.  
W tym pięknym rumaku zakochałam się.

**Zosia Mazur, 6 a**

## Ja

Jestem dziś ze sobą sam,  
a właściwie z moim ja.  
Wszystko robię z moim ja,  
a gdy mi smutno i źle,  
moje ja jest obok mnie.

Aleksandra Zimna, 6 a



## Samorząd Uczniowski, czyli co w trawie piszczy

29 września 2017 roku odbyły się wybory do Samorządu Uczniowskiego. Nowy przewodniczącym został Paweł Szelaąg z 7a, zyskując 241 głosów. Zastępcą została Anna Lewandowska z 5 f, otrzymując 65 głosów, a drugim zastępcą została Joanna Górna z 5a z liczbą głosów 53. Zwycięzcom gratulujemy i życzymy samych sukcesów.

Co Was czeka w tym roku? Już ogłosiliśmy konkurs związany z Międzynarodowym Dniem Ptaków, w holu szkoły zawiązała wystawa Waszych prac. Cieszymy się z Waszej aktywności, choć ubolewamy, że nadal nie wszystkie klasy biorą czynny udział w konkursie na Najlepszą Klasę w Szkole. Wiele klas nie wybrało swoich reprezentantów do Samorządu. O terminach spotkań Samorządu informuje nasza gabłota w holu szkoły.

W najbliższym czasie czeka nas wiele konkursów. W październiku będą dwa. Postanowiliśmy uczcić „Tydzień pisania listów” konkursem dla klas 4-7 na najpiękniejszy list do przyjaciela, natomiast klasy 0-3 na kartki pocztowe ręcznie wykonane. Z końcem października rozstrzygniemy konkurs halloweenowy i zaduszkowy - na ozdobienie Waszych sal.

W listopadzie planujemy konkurs cosplayowy z okazji Dnia Bajek oraz akcją na plakat o tolerancji.

O kolejnych akcjach opowiem Wam w kolejnym numerze „Szkolniczka”.

Już wkrótce w holu szkoły zawiśnie skrzynka na listy do Samorządu Uczniowskiego. Będziecie mogli napisać o swoich pomysłach na konkursy, na różne akcje. Liczymy również na Wasze uwagi, nad czym powinniśmy jako Samorząd popracować, aby w szkole się lepiej działo. Jest to pomysł naszego przewodniczącego Pawła Szelaąga z 7a, który od razu zabrał się ciężko do pracy i stara się zrealizować swoje obietnice wyborcze.

Opiekun Samorządu Uczniowskiego  
Gabriela Wołosz

## Mity vs prawda

Cześć, witam po wakacyjnej przerwie. Mam nadzieję, że miło ją spędziliście i jesteście gotowi na powrót do szkoły. W tym roku zamiast artykułów na temat urządzeń elektronicznych chciałabym otworzyć kącik na temat rzeczy popularnych w naszym świecie. Będę szukała najpierw ciekawostek na ten temat, a potem spróbuję ustalić, czy to mit czy prawda. Będziecie więc mogli trochę dowiedzieć się z dziedziny nauki, jak też zaspokoić swoją ciekawość. Startujemy już teraz!

## Titanic

Historyczne wydarzenie opowiadające o zatonięciu statku w wyniku zderzenia z górą lodową, przedstawione również w filmie. Dotarłam do informacji, że tak naprawdę Titanic ... nie zderzył się z górą lodową, ale zatonął przez pożar. Mamy na to dowody, np. na zdjęciu możemy dostrzec kontur



W tym miejscu (tak pokazuje film) było pomieszczenie na węgiel i również podobno w tym miejscu statek zderzył się z górą lodową. Tak naprawdę nie wiem, co powiedzieć na ten temat, ale jak na razie mamy dowód na to, że był pożar. Może się jednak okazać, że to zdjęcie jest fejkem. Więc chyba trzeba poszukać trochę więcej dowodów.

Zosia Hardek, 5 d

## ENGLISH CORNER

Autumn is one of the four seasons on Earth and is the transition from Summer into Winter. In North America, Autumn is also known as the fall, in which Thanksgiving is celebrated. One of the main features of Autumn is the shedding of leaves from deciduous trees. See the fact file below for more information on Autumn.

- Autumn is one of the four seasons.
- It is the transition from Summer into Winter.
- The weather also begins to get colder and many plants stop making food. Autumn is the time when deciduous trees **shed their leaves**. The leaves change from green to red, orange, yellow or brown before falling.
- The **Autumnal Equinox** (around September 23 in the Northern **Hemisphere** and March 21 in the Southern Hemisphere) signifies the start of Autumn, and it ends with the **Winter Solstice** (around December 21 in the Northern Hemisphere and June 21 in the Southern Hemisphere.)
- Many animals begin to prepare for the winter by storing food in their **nests and dens** or fat on their bodies.
- In Autumn, there is less sunlight because the days are shorter.
- Pumpkins are a big **crop** during Autumn. They are used for pies, soups and Jack-o-Lanterns.
- Many animals begin to grow warmer coats to prepare for the cold weather following Autumn.
- In the United States, autumn is a time when Thanksgiving is celebrated.
- Many **crops are harvested** in Autumn.



### Glossary:

deciduous trees – drzewa liściaste

shed leaves – tracić liście

autumnal equinox – równonoc jesienna

winter solstice – przesilenie zimowe

### TOP AUTUMN JOKES

What did the tree say to autumn?... Leave me alone.

What reads and lives in an apple?... A bookworm.

Why did summer catch autumn?... Because autumn had a fall.

Why do birds fly south in the Fall?... Because it's too far to walk.

How does an Elephant get out of a tree?... Sits on a leaf and waits till Autumn!

What's the best thing to put into a pumpkin pie? — Your teeth.



## Przerwy w wirtualnym świecie

### Telefon czy koleżanka/kolega? Wybór należy do ciebie

Pewnie zaobserwowaliście, jak na przerwach palce waszych kolegów i koleżanek śmigają po ekranach telefonów. Szkoda, że oni nie śmigają do was, by z wami pogadać. Możemy ich wołać i wołać, a oni i tak nie zareagują, tylko patrzą, jak zahipnotyzowani w smartfony. Czy to was to nie denerwuje? Mnie bardzo. Pytam o coś koleżankę, a ona, gdy wreszcie na mnie spojrzy, mówi z pretensją w głosie, że przeze mnie przegrała jakąś bezużyteczną grę. Przyznaję, są gry, które naprawdę wciągają i wydają się być interesujące, ale może lepiej pograć w nie w domu? Polecam przy okazji gry edukacyjne, przy których można się wiele nauczyć.

Zamiast ślepo gapić się w ekrany telefonów, rozmawiajmy ze sobą – właśnie na przerwach! Nie na lekcjach! Wszyscy doskonale wiedzą, że gadulstwo na lekcji niesie za sobą często opłakane skutki. Rozmowy z koleżankami i kolegami na przerwach są dobrą okazją do tego, by się lepiej poznać.

**Aleksandra Weiss, 5 b**

Uczniowie bardzo często spędzają przerwy, grając na telefonach. Zamiast nacieszyć się spokojem i odpoczynkiem, wolą korzystać z telefonów i innych tego typu gadżetów. Przecież jeśli za dużo korzystamy z telefonów i patrzymy w ekran, bardzo psuje nam się wzrok. Moim zdaniem, jesteśmy zwyczajnie oczarowani wirtualnym światem i często nie możemy się zwyczajnie od niego oderwać. Większość uczniów po prostu marnuje czas, który można wykorzystać na rozmowę z kolegami i koleżankami. W czasie lekcji natomiast jakby wszystkim wraca ochota do rozmawiania. Prawda jest taka, że czas na rozmowy jest na przerwie, a na lekcjach lepiej zająć się nauką. Nawet jeśli w czasie przerwy rozmawiamy i umiemy się nią nacieszyć, to i tak nie możemy się oprzeć pokusie i na lekcji przeszkadzamy nauczycielom, robiąc hałas. Często też można natknąć się na uczniów przesiadujących w szatniach. Szatnie szkolne są po to, by zostawić tam worek, kurtkę lub bluzę, a nie chodzić na rozmowy. Chyba

nie ma nic złego w spędzaniu przerwy w holu. Oto kilka propozycji, by dobrze spędzić przerwę: nauczyć się na sprawdzian, zjeść drugie śniadanie, pogadać z koleżanką, a w przypadku dużej przerwy najlepiej wyjść na dwór. Mam nadzieję, że niektórzy zaczną lepiej wykorzystywać ten czas.

**Hania Pontus, 5 b**

## ZE SPORTU

Wzorem lat ubiegłych w igrzyskach rywalizują uczniowie klas 6. Oczywiście wyróżniający się uczniowie z klas 4 i 5 również mogą wziąć udział w poszczególnych konkurencjach, jeżeli zostaną wybrani przez nauczycieli wychowania fizycznego.

Drodzy Uczniowie! Pamiętajcie, że możliwość wzięcia udziału w zawodach to zaszczyt i wyróżnienie w reprezentowaniu naszej szkoły na zewnątrz.

Wyniki i informacje odnośnie poszczególnych konkurencji można śledzić na

<http://www.szs.poznan.pl/>

**Wasz nauczyciel wuefu – Mikołaj Lasek**

### Obronić pułdo w Igrzyskach

Nowy rok szkolny zapowiada się niezwykle interesująco w kontekście naszej rywalizacji w Poznańskich Igrzyskach Młodzieży Szkolnej. Zeszłoroczny olbrzymi sukces, jakim było zajęcie III miejsca spośród ponad 70 szkół podstawowych, będzie bardzo trudny do powtórzenia.

W pierwszym półroczu czekają nas rozgrywki w grach zespołowych :

- piłka ręczna chłopców i dziewcząt
- piłka nożna halowa chłopców
- piłka siatkowa chłopców
- piłka koszykowa dziewcząt oraz
- sztafetowe biegi przełajowe.

## BEZ WODY ANI RUSZ

Jak wytłumaczyć coraz wyższą sprzedaż wód smakowych? Przecież we wszystkich możliwych mediach słyszymy, jaka woda jest zdrowa. Przyczyna jest bardzo prosta, wiele osób nie lubi po prostu smaku wody mineralnej czy źródlanej. Najgorsza jest niewiedza o tym, że takie napoje ( woda smakowa przestaje być wodą, w związku z czym będę w dalszej części używał słowa napój) są jednym wielkim siedliskiem cukru i chemii.

Skład wody smakowej....

Skład wody smakowej może przyprawić o ból głowy : substancja konserwująca, benzoesan sodu, aspartam, acesulfam, cukier, aromat, syrop glukozowo-fruktozowy to tylko niektóre spośród długiej listy na etykiecie takiego napoju.

### Najczęściej powtarzające się składowe wód smakowych to :

1. cukier
2. syrop glukozowo-fruktozowy
3. aspartam
4. benzoesan sodu
5. sorbinian potasu

**Cukier spożywczy** znajdujący się w napojach tego typu jest tak oczyszczony , że nie posiada żadnych wartości, a dostarcza jedynie pustych kalorii. Bardzo wysoki indeks glikemiczny cukru powoduje gwałtowny wzrost glukozy we krwi dziecka, tym samym zaburzając prawidłową pracę trzustki. Nadmierna podaż cukru przyczynia się do epidemii otyłości bardziej niż tłuszcze i białka.

**Syrop glukozowo-fruktozowy** brzmi tylko z pozoru niewinnie, ale kiedy dowiemy się, że jest produkowany z genetycznie modyfikowanej kukurydzy, przestaje być niewinny. Łatwo zmieszać go, gdyż sam ma postać cieczy, ponadto wykazuje dłuższy termin przydatności. Przyczynia się do wypłukiwania z organizmu wielu cennych minerałów, a co kluczowe, przekształca się w tłuszcz szybciej niż cukier.

**Aspartam** to organiczny związek chemiczny oznaczony na etykietach E951. Znalazł zastosowanie jako sztuczny środek słodzący w produktach spożywczych. Może on doprowadzić do cukrzycy, wpływa negatywnie na pracę mózgu.

**Benzoesan sodu** (E211) w połączeniu z witaminą C może tworzyć benzen, który jest rakotwórczy. Wg niektórych badań może być przyczyną nadpobudliwości u dzieci.

**Sorbinian potasu** jest stosowany jako konserwant żywności, hamuje działanie enzymów w organizmie. Zawartość w większości napojów znacznie przekracza dzienną dawkę przeznaczoną dla dzieci.

### Wśród najważniejszych funkcji wody należy wymienić :

1. udział w transporcie składników odżywczych
2. eliminowanie zbędnych produktów przemiany materii
3. regulowanie temperatury naszego organizmu
4. nawilżanie błony śluzowej
5. udział w reakcjach biochemicznych.

**Dlatego bądź mądry - wybieraj zwykłą wodę zamiast smakowej!!!!**





#### PRZEPISY

##### LEŚNY KOKTAJL :

200 ml kefiru, 1 banan, 2 łyżki otrębów, 1 szklanka owoców jagodowych (porzeczki/wiśnie/jagody/borówki – mogą być mrożone) i kilka migdałów, 1 łyżeczka miodu

Wszystkie składniki należy umieścić w blenderze i zmiksować na gładką masę 😊

##### KANAPKA „ SZYBKI TOST”

3 kromki pełnoziarnistego tostu, 1 banan, 1 łyżka masła orzechowego

Tosty podgrzewamy na patelni lub w tosterze. Podgrzane kromki smarujemy masłem orzechowym, kładziemy pokrojonego w plasterki banana i przykrywamy. Powtarzamy czynności z kolejnym tostem. Kiedy kanapka jest gotowa, mocno przyciskamy z góry, żeby nic nie uciekło. W wersji mniej fit można połać odrobiną miodu lub syropu klonowego.

Pozdrawiam

Mikołaj Lasek - zachęcam do polubienia profilu na FB oraz Instagramie  
<https://www.facebook.com/PanWuefista/>

#### Rozmowy z uczestnikami biegów przełajowych

Michał: Bieg był trudny. Biegliśmy bez rozgrzewki, a trasy nie znaliśmy. Był lekki stres, ale udało się.

Igor: Zawody były dobrze zorganizowane, jednak biegliśmy bez przygotowania. Bieg był trudny i męczący.

Hubert: Na zawody wybrałem złe obuwie, przez które upadłem dwa razy. Do mety dobiegłem strasznie zmęczony.

Borys: Biegłem pierwszy raz w takim biegu. Na początku był lekki stres. Gdy dobiegłem, byłem niesamowicie zmęczony.

Hubert: Bieg był męczący. Tak jak Borys biegłem pierwszy raz, ale na spokojnie udało się dobiec do końca.

**NASZA SZKOŁA ZAJĘŁA 8 MIEJSCE.**

**GRATULUJEMY!**

**Adam Ruszała**



## Kącik kolorowanek antystresowych

Witajcie! Zaczynamy serię kolorowanek w „Szkolniaczku”. Pierwszą kolorówkę stworzyła dla Was nauczycielka plastyki pani Gabriela Wołosz. W kolejnych numerach pojawią się prace uczniów klas 4, gdyż zmierzili się oni z zagadnieniem kolorowanek antystresowych i na łamach naszej gazetki pojawią się ich najlepsze przykłady. Przyjemnego kolorowania

Wasz Plastyk



# MAŁY SZKOLNIACZEK

**Wakacje, wakacje, wakacje  
Choć należą już do  
przeszłości, to jednak  
pozostawiły wiele  
niezapomnianych wrażeń.**

Moje wakacje spędziłem z rodzicami nad morzem. Chodziliśmy na spacer i jeździłem na rowerze. Na plaży budowałem zamki z piasku, kąpałem się i zbierałem muszelki.

***Brajan Suchy z II C***

Moje wakacje były bardzo udane. Chodziłam na półkolonie. Z rodzicami byłam nad morzem w Dziwnowie. A na koniec wakacji pojechałam do babci, gdzie karmiłam kury.

***Wiktoria Augustyniak z II C***

W Chorwacji, w czasie wakacji, widziałam jaszczurki, które chodziły po ścianach.

***Ewa Sałach z II C***

W Darłowie, w pokoju, w pierwszym dniu pobytu znaleźliśmy mysz! Musieliśmy zmienić pokój

***Marysia Skoczylas z II C***

W Grecji było słońce, basen, świetna zabawa i lot samolotem.

***Maja Gońska z II C***

W Stralsundzie zwiedzaliśmy Oceanarium i Muzeum Morza.

***Szymon Wachowski***

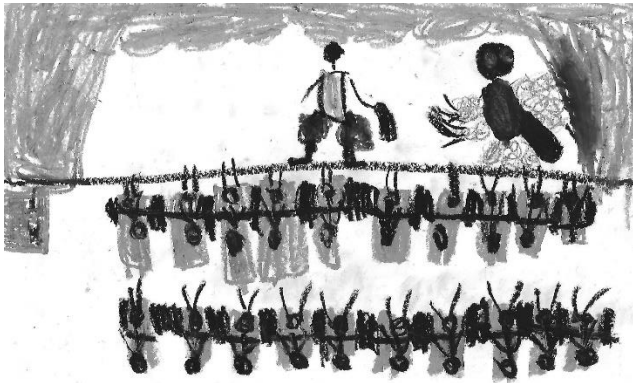


***rys. Liliana Stańko z II C***

## Wspomnienia zuchowe

W tym roku zuchy z 34 SGZ ZUCHY NIEPOKONANE wyjechały na obóz konny. Koniki czekały już na nas w stajni. Niektóre zuchy z ochotą sprzątały boksy. Taszczyły taczki, nosiły siodła, derki, odprowadzały koniki do stajni. Druhny przyboczne pomagały zuchom wsiąść na konie, a potem prowadziły je na okólniku. Atrakcji na obozie zuchowym było moc: zabawa w detektywów, codziennie jazda konna, wycieczka do Sierakowa na kręgle, spotkanie w leśniczówce w Mokrzycach, wycieczka do centrum regionalnego w Mniszkach i warsztaty „Od pióra do drukarki”,

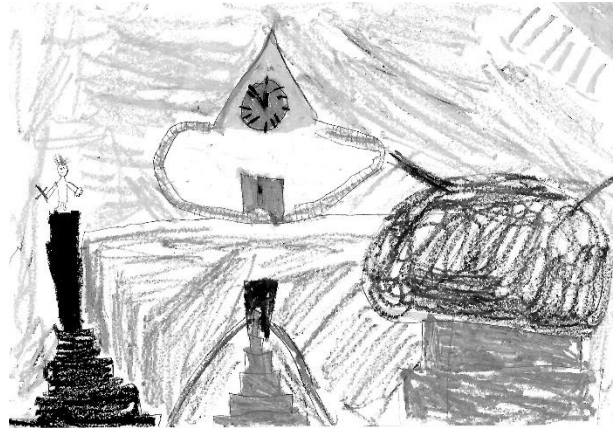
spotkanie z ludowym plastykiem i lepienie z gliny, leśne majsterki, życie wśród natury: podchody, ogniska, budowanie szałasów, czyli ciekawe życie w lesie.



rys. Brajan Suchy z II C

Bardzo ciekawe są warsztaty Konstruktor- Destruktor, a szczególnie jak się chodzi na nie z bratem.

*Maja Goińska z II C*

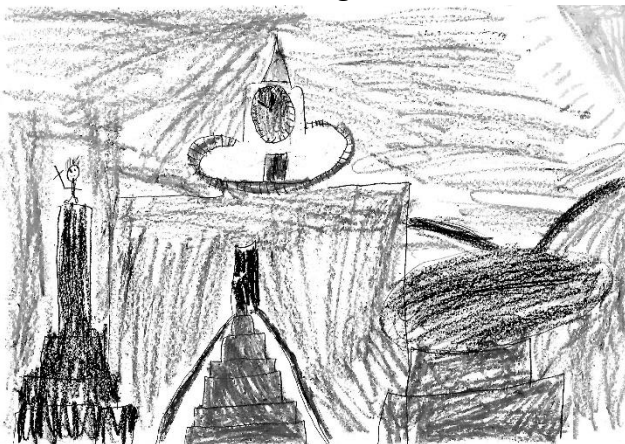


rys. Hania Nowak z II C

## Czas ciekawie spędzony w Poznaniu

Wszystko zaczęło się od moich urodzin. Byłam na ciekawych warsztatach na Uniwersytecie Artystycznym. Robiłam doświadczenia na Wydziale Fizyki Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. Świetnie się bawiłam na zajęciach Fundacji ARS.

*Jagoda Domińska z II C*



rys. Basia Glanowska z II C

## Piękna nasza Polska cała

Polecam Szklarską Porębę, gdzie można podziwiać piękne widoki. W Borach Tucholskich można zbierać grzyby. A w Brześciu odwiedzić moją babcię i dziadka.

*Natalia Muzyka z II C*

Polecam Gdańskie Oceanarium, gdzie można zobaczyć meduzy i wiele ciekawych ryb.

*Wiktoria Kołakowska z II C*

Piękny jest Rewal, zwłaszcza kiedy jest się razem z dziadkami.

*Maja Goińska z II C*

W Koszalinie jest pięknie! Można bawić się nad morzem w berka.

*Blanka Kaczmarska z II C*

W Ustroniu Morskim można mieszkać w domku z rodzicami, bratem i psem.

*Bartosz Wrzeszczyński z II C*

Polecam Trójmiasto, gdzie można spędzić miłe chwile z rodzicami, w Dąbku przez tydzień być z babcią, a do Warszawy natomiast pojechać na koncert.

*Szymon Wachowski z II C*

W jeziorze w Boszkowie można kąpać się do woli.

*Jan Siniawski z II C*

### **Co ciekawego można robić w wolnym czasie?**

Można spędzić miło czas, obserwując foki nad morzem.

Jeździć na gokardach i objadać się lodami.

*Jakub Konieczny z II C*

Można przebywać z koleżankami i kolegami.

*Ola Kalisz z II C*

W wolnym czasie można z bratem grać w cymbergaja i jeździć na gokardach.

*Bartosz Wrzeszczyński z II C*

### **Wybory trójek klasowych, czyli nasze postanowienia w nowym roku szkolnym 2017/2018**

Wiktoria Augustyniak: przewodnicząca klasy powinna być pomocna, zaradna,

sumienna, uprzejma, koleżeńska, uczciwa, wesoła, troskliwa, miła i pracowita.

Jagoda Domińska: przewodnicząca klasy powinna być uśmiechnięta, prawdomówna, rzetelna, życzliwa, sumienna, koleżeńska, miła i uczynna.



### **„Czytanie na dywanie” to projekt edukacyjny realizowany z powodzeniem już od kilku lat w klasach I - III.**

### **Oto tytuły książek, które wspólnie czytamy.**

W klasie I B - baśnie: H.Ch. Andersena „Brzydkie kaczątko” we wrześniu, a „Czerwonego Kapturka” Ch. Perroulta w październiku czyta pani Iwona Małek.

W klasie II C - detektywistyczną książkę z serii „Detektyw Kwiatkowski na tropie” Jurgena Banscheraus czytała pani Jagoda Bąk we wrześniu, a w październiku „Jaś Wiadomy zmienia świat” Marcina Pałasza.

W klasie II A - „Wakacje Mikołajka” czyta pani Małgorzata Wilczek.

W klasie III F - „Nie ma nudnych dni” Renaty Piątkowskiej wybrała pani Alicja Stefańska, a czyta aktor pan Artur Barciś. Maćkowi, głównemu bohaterowi każdy dzień przynosi nowe przygody.

W klasie III D - „Małego Księcia”

Antoine`a de Saint-Exupery`ego, a potem „Bellę i Sebastiana” Nicolasa Vaniera - czyta pani Dorota Stelmaszyk

W klasie III C- „Fajną ferajnę” czyta pani Ewa Kubisiak

W klasie III J- „Białą żyrafę” Laurena St. Johna czyta pani Ilona Krutnik

W oddziale przedszkolnym O B - „Kubusia Puchatka” A. Milnego czytają panie Kasia Widera i pani Ania Borowicz.

W oddziale przedszkolnym O A - „Pana Kuleczkę” Wojciecha Widłaka i „Przygody Euzebiusza” Beaty Krupskiej czytają pani Kasia Danielak i pani Ewa Szewczyk.

## Plastikowe kapselki

Kolorowe, od butelek po sokach, po wodzie najczęściej, a także po kremach, jogurtach, kefirach itp. Dużo tego plastiku, prawda? Może za dużo. Może trzeba opakowania plastikowe zamieniać na szklane, wielokrotnego użytku. Ale kiedy mamy go wokół siebie - róbmy segregację! Zgniecione plastikowe butelki wrzucamy do odpowiednich kontenerów, a kolorowe kapselki przynosimy do szkoły. Zbieramy kapselki na specjalne siedziska dla dzieci niepełnosprawnych. Tak powiedział mi pan, którego spotkały zuchy w naszej szkole, kiedy ładował worki tego kolorowego plastiku.

## Każdy zawód jest ciekawy

Wystarczy zorganizować wycieczkę na pocztę, by poznać ciekawą pracę listonoszy. Rozmawialiśmy z paniami, które pracują tam 20 lat. Są również

młodzi pracownicy, którzy noszą torby i doręczają ludziom listy. Czy wiecie, że list może ważyć 2 kg, a paczki mogą ważyć do 50 kg? Przeważnie pakunki są 30 kilogramowe, bo cięższych nikt nie przynosi. Widzieliśmy przegródki na listy. Mogliśmy użyć dużego stempla z długą rączką. Nie każdemu udało się dokładnie odcisnąć datę. Wiemy, kim jest adresat, a kim nadawca. Obiecaliśmy pani naczelnicze poczty, że będziemy pamiętać o wpisywaniu kodu pocztowego, który ułatwia listonoszom doręczanie na czas przesyłek. Dostaliśmy na pamiątkę pakiet kopert i formularzy. Bardzo podobała nam się wycieczka i polecamy innym klasom.

*Uczniowie klasy II C*

## Sonda „Małego Szkolniaczka”

Wielu dorosłych przygotowywało dla uczniów klas czwartych rajd integracyjny. Byli wśród nich również harcerze. Na ścieżkach lasu komunalnego i na terenie rezerwatu Żurawiniec ukryli wiele ciekawych punktów. Spytałiśmy uczniów: Jakie zabawy były dla nich najzabawniejsze albo najciekawsze?



## Wywiad „Małego Szkolniaczka” z pierwszoklasistami



rys. Ada Formanowicz z I B

### „Mały Szkolniaczek”: Jak wyglądał Twój poranek 4 września?

**Wiktoria z I C:** Poranek 4 września był dla mnie bardzo wyjątkowy. Tego dnia rozpoczął się nowy etap życia. Poszłam do pierwszej klasy. Bardzo się stresowałam i zarazem cieszyłam się, że poznam nową panią oraz nowe koleżanki i kolegów.

**Julka Maciejewska z I C:** Wstałam o godz. 8.00. To był ważny dzień w moim życiu. Tego dnia miałam poznać moją nową klasę. Byłam szczęśliwa. Rozpoczęcie roku szkolnego było o godz. 12.00, więc zanim poszłam do szkoły, rozmyślałam, jak to będzie. Czy będę miała fajne koleżanki i kolegów? Jaką będę mieć wychowawczynię? Wszystko było tak, jak sobie wymarzyłam. Jest super klasa i nasza nowa pani Marzena. Cieszę się, że zaczyna się super rok szkolny!

**Juliusz Kołbik z I C:** Obudziłem się rano. Byłem bardzo ciekawy, jak jest w szkole. Ubrałem się na galowo i zjadłem

śniadanie. Potem z rodzicami poszedłem do szkoły. Usiedliśmy na holu. Śpiewaliśmy hymn państwowy i słuchaliśmy wystąpienia pani dyrektor. Po apelu pani Marzena odczytała imiona dzieci z klasy I C. Później poszliśmy do klasy. Pani Marzena rozdała nam plany lekcji i podała różne informacje. Pożegnaliśmy się i wróciliśmy do domu.

**Maja Leszczyńska z I A:** Tego ranka troszkę się stresowałam, ale było fajnie. Nie wiedziałam, z kim będę siedzieć w ławce. Okazało się, że w klasie jest moja koleżanka z przedszkola Agatka.

**Karol Siniawski z I A:** Nie bałem się iść do szkoły. Babcia mi powiedziała, że będę tam miał nowych kolegów.

### „Mały Szkoniaczek”: Czy podoba Ci się nasza szkoła?

**Natalia Pierzanowska z I C:** Podoba mi się szkoła, choć jest dla mnie ogromna. Mimo to czuję się w niej bezpiecznie. Moja pani jest bardzo miła. Dużo się uczymy, śpiewamy i bawimy. Mamy piękną salę. Na holu i korytarzach jest dużo gablotek z informacjami i naszymi pracami. W szkole mamy różne zajęcia. Cieszę się, że jestem w tej szkole!



rys. Blanka Jankowiak z I B

**„Mały Szkolniaczek”:** Co lubisz najbardziej w szkole? Co sprawia Ci przyjemność?



rys. Blanka Kaczmarek

**Dawid Obarski z I B:** W szkole najbardziej lubię bawić się z dziećmi. Chodzę do świetlicy i tam z kolegami bawimy się klockami Lego i piłkarzykami. Gramy także w różne gry planszowe. Później wyciągamy śniadaniówki i jemy. Największą przyjemność sprawiają mi zajęcia z moją panią, przerwa śniadaniowa, przerwa między lekcjami oraz zabawa na placyku i na boisku. Bardzo lubię grać w piłkę nożną.

**Natasza Pietras z I B:** Bardzo lubię lekcje z panią Iwoną. Lubię przerwy, bo lubię bawić się z koleżankami. Z dużą chęcią chodzę do świetlicy. Mamy tam miłe panie i robimy prace plastyczne. Bardzo lubię, jak idziemy na placyk gier i zabaw.

**Marta Jagła z I B:** Najbardziej lubię w szkole uczyć się, a na przerwie bawić się koleżankami.

**Maja Mazurczak z I C:** Najbardziej lubię uczyć się i rozwiązywać zadania w ćwiczeniach.

**Ania Wachowska z I C:** Najbardziej lubię w szkole zajęcia dodatkowe.

**Uczeń z klasy I A:** Najbardziej w szkole

lubię uczyć się, bawić w świetlicy i jeść obiady.

**„Mały Szkolniaczek”:** Czy podoba Ci się Twoja klasa?

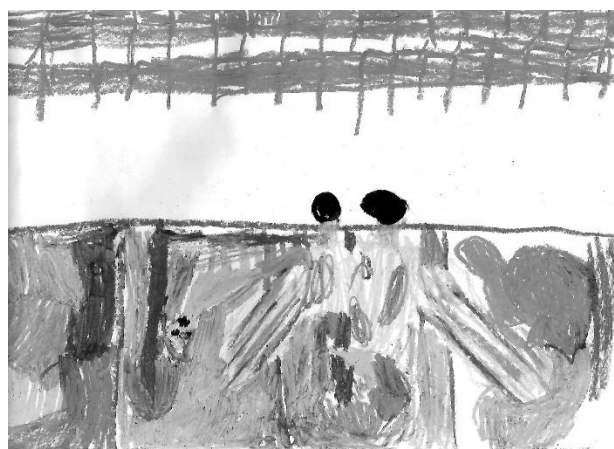
**Jurek Rutkowski z I B:** Tak, podoba mi się moja klasa. Mam tam koleżanki i kolegów z „zerówki”. Lubię się z nimi bawić.

**Janek Ciach z I C:** Tak!

**„Mały Szkolniaczek”:** A może czegoś nie lubisz w szkole? Coś Cię denerwuje?

**Dawid Machowina z I C:** Nic mnie nie denerwuje!

**„Mały Szkolniaczek”:** Jak sądzisz, warto chodzić do szkoły?



rys. Jakub Konieczny

**Ula Grossman z I B:** Sądzę, że warto chodzić do szkoły z wielu powodów. Można się wiele nauczyć: pisać litery i liczby, dodawać i odejmować. Można fajnie bawić z koleżankami i kolegami. Można też zdobyć wiele umiejętności: obsługiwać komputer, nauczyć się języka angielskiego czy poznać samego siebie.

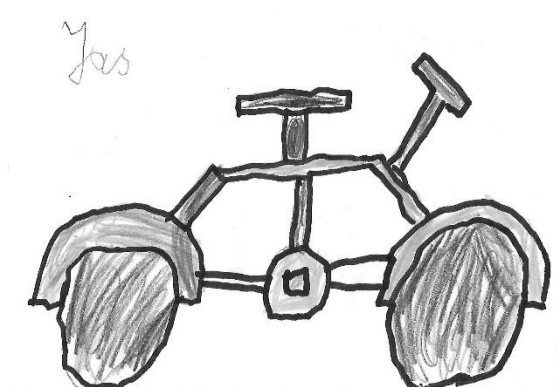


**Mikołaj Kaczmarczyk z I A:** *Warto chodzić do szkoły! Można w niej nauczyć się wielu rzeczy, które później pomagają w życiu np. pisanie, czytanie, dodawanie. A także dobrego wychowania. Poznajemy także nowych przyjaciół, którzy są bardzo fajni i mili. Razem możemy się bawić.*

## Moja pierwsza książeczka

Zaczyna się piękny poranek. A my się szykujemy do szkoły. Czekam w szkole na swoją panią nauczycielkę. Prowadzi nas do naszej sali. Bardzo lubię naszą szkołę. Ma tam dużo przyjaciół i fajną panią. Czasami siadamy w kole. Pani opowiada różne historie, a my słuchamy. Jest miło i wesoło. Pilnie się uczymy. Jak chcemy coś powiedzieć, podnosimy rękę. Nie przerywamy, jak inni mówią, w szczególności jak mówi pani. Bardzo ją lubię. Kiedyś też zostanę nauczycielką.

**Blanka Jankowiak z I B**

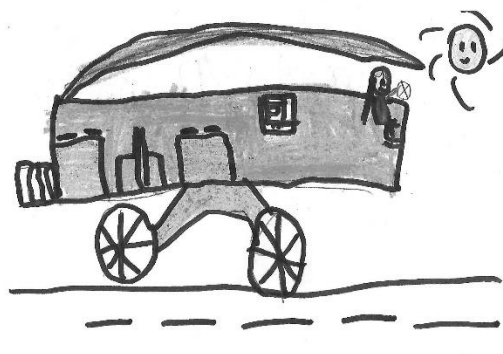


**rys. Jaś Twardowski z II A**

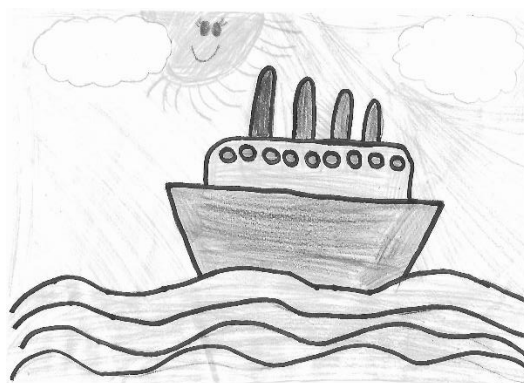
## Dzień bez samochodu

Zawsze 23 września obchodzimy taki dzień, kiedy kierowcy samochodów

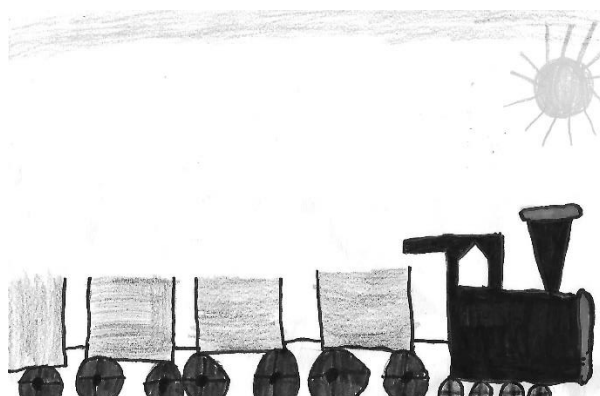
są zachęceni do korzystania ze środków miejskiej komunikacji. Czy z tej okazji korzystają, nie wiemy, ale redaktorzy „Małego Szkolniaczka” co roku zachęcają uczniów klas I-III do rysowania ilustracji przedstawiających różne rozwiązania.



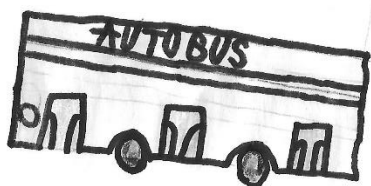
**rys. Marianka Tomaszewska z II A,**



**rys. Kinga Babula z II A**



**rys. Kacper Pominkiewicz z II A**



rys. Hugo Nowiak z II A



rys. Sebastian Górny z II A



rys. Martyna Józefczyk z II a

## Światowy Dzień Zwierząt

Ten dzień przypomina wszystkim milusińskim, że trzeba troskliwie opiekować się swoimi pupilami. Dbać o prawidłowe żywienia psów, kotów i innych małych podopiecznych.

**986** to numer telefonu, na który trzeba

dzwonić, kiedy znajdziemy leśne zwierzę na terenie naszego miasta. Taką informację otrzymaliśmy od strażników miejskich.



rys. Inez Czyżniak z II C



rys. Wiktoria Augustyniak z II C



rys. Maria Skoczylas z II C

## Samorząd Uczniowski już działa

Jesteśmy uczniami klas 0-3 i jeszcze nie bierzemy udziału w wyborach do Samorządu Uczniowskiego, ale interesujemy się tym, co dzieje się w naszej szkole. Widzieliśmy plakaty w holu szkoły i wiemy, że wybory odbyły się 29 września br. czyli w dzień, kiedy wszyscy obchodziliśmy Dzień Chłopaka.

Jeśli będziemy mieli pytania do samorządu, to możemy się spotkać z jego przedstawicielami w pierwsze wtorki każdego miesiąca o godz. 16.30 w sali 11c.

Pierwszy pomysł samorządu uczniowskiego to konkurs plastyczny na pięknego ptaka. Każda klasa wykona 5 różnych prac, które na pewno będą zdobić hol szkolny.

Oto propozycje najmłodszych uczniów z klasy IA.



rys. Andrzej Kilkewicz z I A



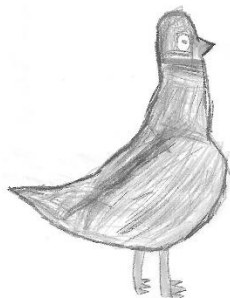
rys. Róża Cywińska z I A

**Dziękujemy panu Dariuszowi Kołodziejczykowi, naszemu historykowi za wyszukanie dla nas ważnych rocznic, jakie przypadają we wrześniu i październiku tego roku.**

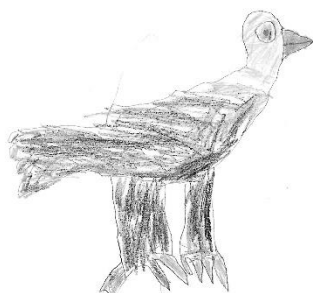
**20 lat temu -5 września 1997 roku zmarła MATKA TERESA z Kalkuty - albańska zakonnica, misjonarka, laureatka Pokojowej Nagrody Nobla, święta, patronka Międzynarodowego Dnia Młodzieży**

**20 lat temu -17 października 1997 roku zaczęła obowiązywać nowa Konstytucja, wcześniej uchwalona przez Sejm RP, a następnie podpisana przez Prezydenta Polski. Ten najważniejszy dokument w państwie obowiązuje do dziś.**

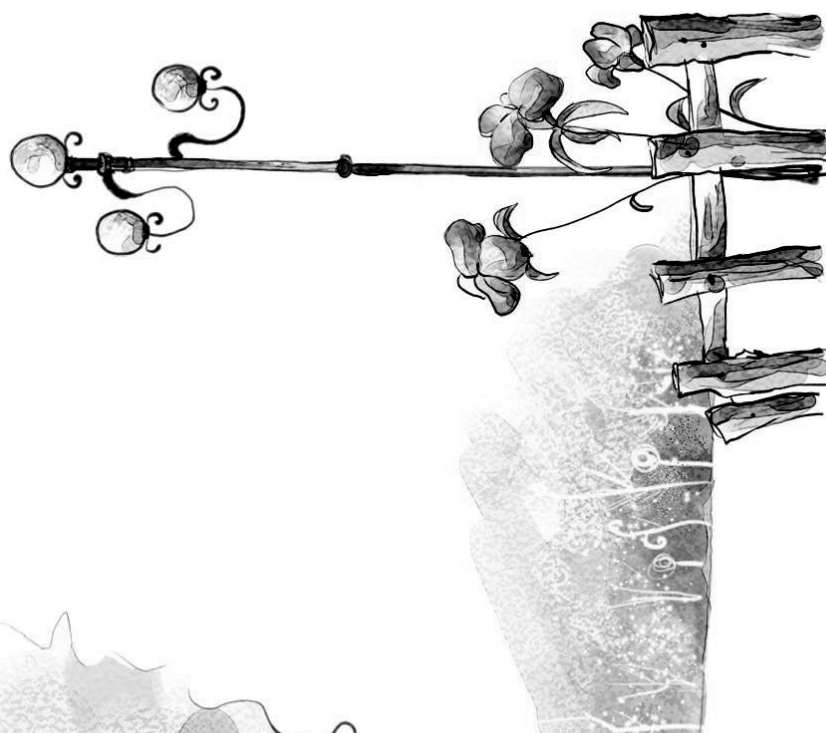
**150 lat temu -25 października 1867 roku urodził się generał Józef Dowbór – Muśnicki, w 1919 roku drugi Naczelny Dowódca Powstania Wielkopolskiego, pochowany w podpoznańskim Lusowie.**



rys. Mikołaj Gawrywiak z I A



rys. Nikodem Deręgowski z I A



pod



**redakcyjne:**

Ania Dziamska, Zosia Hardek, Filip Matysik,  
Hania Pontus, Adam Ruszała, Ola Weiss

**Ewy Wacławik**

Jagody Boguckiej-Bąk – „Mały  
Szkolniaczek”

**oprawa graficzna:** pod okiem Gabrieli  
Wołosz

**skład komputerowy:** Jadwiga Gąska